Opłata poczt. uiszczona gotówką | Tarnów, dnia 6 stycznia 1939 r. | Cena egzemplarza 15 gr

PRENUMERATA
kosztuje z dostawą
w miejscu:

miesięcznie	—.70
kwartalnie	2.—
półrocznie	4.—
rocznie	8.—

Prenumerata
zamiejscowa:

miesięcznie	—.90
kwartalnie	2.50
półrocznie	5.—
rocznie	10.—

HASŁO

OGŁOSZENIA

Strona	350- zł.
1/2 strony	175.- „
1/4 „	90.- „
1/8 „	45.- „
1/16 „	
1/32 „	

Przed tekstem 100 % drożej
W tekście 50 % drożej
Drobne za słowo 30 groszy

Pismo poświęcone sprawom politycznym, społecznym, gospodarczym i literackim

Naczelny redaktor: Jan Kulesza przyjmuje od 12—14 i od 17—18 codziennie, ul. Zielona 22 (parter). — P.K.O. Kraków Nr. 406.862.

Nr. 1 | Adres Redakcji i Administracji: Zielona 22 (parter) | Rok XIV

Czego domagają się właściciele starych domów.

Kilka dni temu odbyła się konferencja prasowa zwołana przez polski Zw. Zrzeszeń własności nieruchomej miejskiej z racji wniesionego do sejmu projektu ustawy przedłużającego okresu obniżki komornego na dalszy okres do dnia 31 marca 1940 r.

Na konferencji tej związek właścicieli nieruchomości miejskiej poddał krytyce nie tyle sam projekt przedłużenia obniżki komornego ile uzasadnianie go względami gospodarczymi. Uzasadnienie tego projektu powołuje się na to, że przedłużenie obniżki komornego konieczne jest wobec konieczności utrzymania nadal podatku specjalnego. Tymczasem według relacji właścicieli nieruchomości tylko nieliczna część istotnie płacących podatek specjalny dozna dobrodziejstwa obniżki komornego, w głównej bowiem mierze z obniżki korzystać będą właśnie ci, którzy nie płacą podatku specjalnego.

W związku z tym właściciele starych domów, aczkolwiek uważają sprawę za przesądzoną ze względu na jej pospieszne uchwalanie na terenie Izb ustawodawczych, wysuwają ze swej strony postulat, aby obniżka istotnie objęła tylko tych, którzy opłacają podatek specjalny, a nie obejmowały tych, którzy z tym podatkiem nie mają nic wspólnego. Jako drugą koncepcję właściciele nieruchomości wysuwają propozycję aby nie przedłużano obecnie obniżki komornego, natomiast proponują wprowadzenie stopniowej podwyżki komornego nie o 2 i pół procent, jak jest przewidziane od 31 marca 1940 r., lecz już teraz o 1 1/4 proc. Rezultat w czasie byłby ten sam, a nie byłoby to tak bardzo dotkliwie dla ogółu właścicieli nieruchomości.

Na poparcie swych postulatów właściciele starych domów przypominają, że są oni nad wyraz w ciężkim położeniu materialnym, a to przedewszystkim wskutek bardzo wysokich obciążeń podatkowych, którym w wielu wypadkach, zwłaszcza gdy idzie o właścicieli małych i średnich domów — nie mogą podołać. Jak wynika z danych statystycznych, obciążenie podatkowe starych domów dochodzi do 37 proc. dochodów brutto, nie licząc kosztów wody, opłat kanalizacyjnych, innych świadczeń, które należą do rubryki utrzymania domu. Właściciele starych domów stwierdzają, że od lat są już krzywdzeni, że żadna inna grupa gospodarcza w Polsce nie ponosi tak wysokich ciężarów publicznych, że w tych warunkach stan higieniczny i sanitarny, jak również stan bezpieczeństwa starych domów musi pozostawiać bardzo wiele do życzenia i że nie może być mowy, o jakiej takiej europeizacji miast polskich.

Dotyczy to przede wszystkim małych domów, które stanowią 80 proc. ogólnej liczby domów przedwojennych w miastach polskich.

Z tytułu przedłużenia obniżki komornego dochody właścicieli starych domów obniżą się przypuszczalnie około 82 milionów zł. rocznie. Jest to suma dość znaczna, nie mniej jednak składają się na nią bardzo drobne pozycje, to znaczy, że lokatorzy odniosą niewielką korzyść. W niektórych miastach prowincjonalnych nawet dla 5-pokojowych mieszkań obniżka komornego stanowić będzie zaledwie niespełna 3 zł. miesięcznie a przy mniejszych mieszkaniach kilkanaście do kilkadziesięciu groszy miesięcznie. Właściciele starych domów uważają, że zrezygnowanie z tak nieznacznej obniżki komornego, biorąc pod uwagę ogólną poprawę koniunktury i zarobków nie przyniosłyby zbyt wielkiego uszczerbku w budżetach domowych, natomiast pozwoliłoby pewnej części właścicieli domów na przeprowadzenie remontów, lub innych prac względnie na podołanie ciężarom na nich nakładanych.

Z wyborów samorządowych.

Data wyborów nie została jeszcze ustalona, jednak przygotowania do wyborów są już w pełnym toku. Na Magistracie sporządza się pospiesznie listy wyborcze. Blok Chrześcijański na czele którego jest dr Goździewski, jeden z najpoważniejszych obywateli naszego miasta odbywa zebrania i organizuje energicznie akcję wyborczą.

Również różne ugrupowania żydowskie odbywają konferencje, na których starają się doprowadzić do porozumienia ogólno-żydowskiego.

Jak słyszymy P.P.S. idzie obecnie osobno do wyborów, nie łącząc się z Bundem.

Stronnictwo Narodowe wydało ulotkę wyborczą którą rozsyłano bezpłatnie. W ulotce tej poza atakami na Żydów, socjalistów i pewnych działaczy społecznych, niewiele można znaleść ciekawego.

Najbardziej interesują się politycy tarnowscy geografią wyborczą, albowiem od podziału Tarnowa na okręgi wyborcze zależy bardzo wiele. To też aż do ogłaszania okręgów wyborczych, ruch wyborczy nie będzie miał wielkiego nasilenia.

Odznaczenia.

Za zasługi w pracy zawodowej został odznaczony bronzowym Krzyżem Zasługi Wiktor Kuczyński funkcjonariusz Urzędu Pocztowego.

Zmiany personalne w Tarnowie.

Pan prokurator Sądu Okręgowego Wrzeszcz przeniesiony został do Kielc. Szefem prokuratury w Tarnowie, został mianowany prokurator Izydor Peche z Sanoka.

Pan Wojtczak naczelnik więzienia w Tarnowie, został przeniesiony do Krakowa. Naczelnikiem więzienia w Tarnowie, został mianowany p. Kwiatkowski z Rzeszowa.

Przeniesienie straganów.

Zarząd Miejski uchwalił przenieść z dniem 1 czerwca 1939 z Rynku na pl. Św Ducha (Burek) stragany z materiałami bławatnymi, naczyniami i tp. (prócz warzywnych i owocowych). Na Rynek zostanie przeniesiona z pl. Kazimierza W. sprzedaż mleka, a pl. Kazimierza W. zostanie przeznaczony na postój pojazdów mechanicznych (aut osobowych).

Mościce, jak pracują i żyją.

III.

Niezwykle żywy udział w życiu społecznym w Mościcach bierze również Związek Techników Rzeczypospolitej Polskiej oddział w Mościcach. Oddział Związku Techników istnieje od roku 1933. Posiada 33 członków.

Zadaniem Związku jest zjednoczenie wszystkich techników na terenie Państwa Polskiego w celu: 1. Dążenie do współpracy z czynnikami państwowymi, samorządowymi i społecznymi w kierunku wzmożenia zdolności obronnej Państwa i rozwoju gospodarstwa narodowego, oraz współpraca z organizacjami pokrewnymi, oświatowymi i wychowawczymi.

2. Czuwanie nad przestrzeganiem zasad etyki zawodowej. 3. Obrona interesów zawodowych i ekonomicznych oraz zdobycie należnych praw technikom. 4. Pogłębianie wiedzy fachowej wśród członków. 5. niesienie pomocy moralnej i materialnej członkom.

Od czasu istnienia Zarząd Oddziału podejmuje działalność kulturalno-oświatową, zawodową i towarzyską przez urządzanie zebrań, odczytów i wycieczek.

Zarząd udziela swym członkom pomocy materialnej w formie bezprocentowych pożyczek ze specjalnego funduszu wynoszącego 1000 zł. W bieżącym roku udzielono 65 pożyczek w łącznej kwocie 4045 zł.

Oddział współpracuje z Zarządem Głównym w Warszawie nad projektem ustawy o Samorządzie świata technicznego w Polsce.

Prezesem Związku jest p. Stawiński.

Nie należy pominąć bardzo ruchliwego Związku Zawodowego Pracowników Umysłowych Z.F.Z.A. w Mościcach, założonego w roku 1929. Liczy obecnie około 400 członków.

Związek jest organizacją apolityczną, mającą na celu obronę interesów prawnych, ekonomicznych, niesienia pomocy materialnej i zawodowej, rozwój życia towarzyskiego, kulturalnego, prowadzenie akcji społecznej. —

Związek posiada następujące sekcje; 1) Pomocy społecznej koleżeńskiej, 2) Biblioteczną 3) Kasy pożyczkowej, 4) Kasy pośmiertnej, 5) Kasynowo - Imprezową, (dramatyczną, muzyczną, chór, wycieczkową, kinomatograficzną).

Członkowie Związku brali bardzo czynny udział w subskrypcji Pożyczki Narodowej, Pożyczki Inwestycyjnej, w świadczeniach na rzecz Funduszu Obrony Narodowej, dozbrojenia armii, pomocy zimowej, akcji powodziowej i tp., składając na te cele około 300.000 zł. —

Prezesem Związku jest p. Rutkowski.

Jeżeli chodzi o życie kulturalne i ochronę robotnika wiele wartości wzniósł w życie zbiorowem Mościc Polski Związek Zawodowy Pracowników Fizycznych i Umysłowych w Krakowie. Oddział Chemiczny w Mościcach.

Organizacja zawodowa robotników została założona pod koniec 1929 roku, która stale się rozwija. Organizacja liczy około 1200 członków czynnych.

Normalny program prac, to załatwianie spraw zawodowych na terenie Fabryki, Ubezpieczalni Społecznej, Starostwie, Gminach i tp. Na terenie Fabryki Związek występuje w obronie interesów robotniczych w sprawach; pracy, płacy, higieny pracy, urlopów zdrowotnych i tp.

Ważniejsze prace wykonane przez Związek to zawarcie umowy zbiorowej przed wejściem ustawy o układach zbiorowych pracy.

Założono przy Związku Kasę Pośmiertną, która również stale się rozwija, obecnie liczy około 1200 członków a wdowa na wypadek śmierci członka Kasy Pośmiertnej otrzymuje ponad 1500 zł. Przy wybitnej współpracy Związku i Fabryki została założona Spółdzielnia Bud. Mieszkaniowa, i w ten sposób powstało Osiedle, przyczym robotnicy mogą budować własne domki na dogodnych spłatach względnie mogą odnajmować. W zrealizowaniu Osiedla, Spółdzielnia uzyskiwała kredyty z T.O.R. (Tow. Os. Rob). Założono z drobnych składek fundusz zapomogowy przy Oddziele P.C.K. w Mościcach, z którego to funduszu robotnicy nie pracujący (z powodu przewlekłej choroby) otrzymują zasiłki. Na usilne starania Związku Ubezpieczalnia

Wstecz i naprzód.

Mamy za sobą 13 lat ciężkiej pracy dziennikarskiej na terenie tarnowskim.

Przechodziliśmy złe i dobre koleje naszego miasta. Musieliśmy niejedną stoczyć walkę, znieść niejeden jadowity pocisk ze strony tych, dla których pojęcie idei jest równoznaczne z legendą o śpiących rycerzach na Giewoncie — nie pojmującym w swoim ciasnym zakresie myślenia — że można wznieść się ponad codzienne potrzeby życia, przez twórczą tęsknotę — do wyżyn — na których zapomina się o własnym żołądku.

W owym przełomowym roku, w którym Wielki Budowniczy Polski Odrodzonej postanowił przystąpić do podniesienia zwyż psychyki polskiego człowieka, wyrwać go z marazmu drobnych osobistych zainteresowań i podnieść go do wyżyn obywatela rozumiejącego swój obowiązek względem Państwa — stanęliśmy w Tarnowie do pracy tworząc, poważny organ pozbawiony zainteresowań senzacyjnych i daleki od prywaty i partyjnictwa.

Rok 1926 uderzył mocno w ospałość prowincji — i zbudził w lepszej części społeczeństwa chęć do pracy publicznej.

Około nowego pisma ugrupowali się ci wszyscy dla których słowa Wielkiego Marszałka były rozkazem. Stanęli rzetelnie do pracy — i trzeba przyznać, że dzieło zostało dokonane.

Olbrzymi procent ludności tarnowskiej został przygotowany do dalszego rozwoju społecznego to jest do konsolidacji Narodu.

Przeżywaliśmy wielkie chwile politycznych zwycięstw przy wyborach, przechodziliśmy radosne chwile podniesienia Tarnowa do rzędu miast przemysłowych przez wybudowanie Mościc, radowaliśmy się rozbudową naszego grodu i zawsze staliśmy na straży interesów miasta i państwa.

Prasa nasza dała duże owoce i zacieśniła mocne więzy łączące wydawnictwo z szeroką rzeszą czytelników. Musimy doprawdy z całą radością stwierdzić, że przez te wszystkie lata ciężkiej walki przyjaźń naszych czytelników była nam bodźcem i podporą.

Obecnie w 14-tym roku naszego wydawnictwa chcielibyśmy jeszcze bardziej zacieśnić węzły tej przyjaźni zainteresowań naszych czytelników z Redakcją i z tej przyczyny mamy zamiar rozszerzyć nasze pismo, tworząc liczne rubryki mogące zainteresować ogół. I tak stwarzamy dział ekonomiczno-gospodarczy z uwzględnieniem spraw COP-u, dalej przegląd prasy polskiej i zagranicy — o który już od dawna nasi czytelnicy się dopominają. Dalej aby wejść w kontakt jeszcze bliższy z czytelnikami otwieramy rubrykę, która będzie do dyspozycji samych czytelników, mogących w każdym numerze „Hasła" swoje myśli, troski i projekta omówić. Każdy czytelnik może znaleść gościnę na łamach naszego pisma i wierzymy, że ta rubryka da dużo cennych myśli społeczeństwu.

Aby podnieść sprawność naszego pisma stworzyliśmy Komitet Redakcyjny, który już od dnia 15 lutego kierować będzie działem redakcyjnym.

Dalsze szczegóły, oraz skład osobowy Komitetu podamy w przyszłym numerze.

REDAKCJA.

Coś tam nie jest w porządku.

Już od dłuższego czasu gospodarka Kamieniołomów miast Małopolskich podlega ostrej krytyce. Szczególnie krytykowano zbyt wysokie dochody dyrektorów i prezesa Rady Nadzorczej. Obecnie Komisja lustracyjna z Warszawy badała szczegółowo gospodarkę w Kamieniołomach. Wyniki lustracyjne nie są jeszcze znane, jedynie dowiadujemy się, że jeden z dyrektorów p. Hadt został zawieszony w urzędowaniu.

Sprawa ta interesuje szczególnie Tarnów, albowiem gmina tarnowska jest udziałowcem Kamieniołomów Małopolskich.

Osobiste.

Pan Prezydent Dr Brodziński rozpoczął 2 tygodniowy urlop.

Zastępuje Go wiceprezydent Mgr Kołodziej.

P. Prezydent miasta Tarnowa Dr Mieczysław Brodziński zamiast życzeń świątecznych złożył na Zakład SS. Albertynek w Tarnowie, kwotę 20 zł.

Dnia 24 grudnia obchodził dyrektor Zakładów Przemysłowych ks. R. Sanguszki, p. Adam Dygat, dzień swego Patrona. Delegacje wszystkich Zakładów Przemysłowych zebrały się w gabinecie dyrektora, składając Mu gorące życzenia. Przyczym w swym przemówieniu jeden z pracowników podkreślił wielką troskę dyrektora Dygata o losy pracownika oraz podniósł Jego sprawiedliwe i serdeczne ustosunkowanie się do swych podwładnych.

Dyrektor Dygat dziękował wzruszony delegatom, podkreślając w swym pięknym przemówieniu jak bardzo go raduje stosunek pełen serca i ufności pracowników do obecnego Zarządu i Dyrekcji.

Chór Zakładów Przemysłowych odśpiewał kilka pieśni.

Notariusz Edward Sadowski zamiast życzeń świątecznych i noworocznych złożył 15 zł. na Pomoc Zimową dla bezrobotnych.

Społeczna w Tarnowie, wybudowała i urządziła nowoczesne ambulatorium w Mościcach.

Związek prowadzi prace kult.-oświatowe przez własną sekcję.

Rocznie zebrane składki członkowskie wynoszą ponad 12.000 zł,

Niezwykle żywym pracującym skupiskiem młodzieży pracującej na terenie Fabryki jest Ognisko O.M.P. im. J. Moraczewskiego w Mościcach, które zostało założone w roku 1931 przez WP. inż. Stanisława Chrzanowskiego. — Obecnie stan liczebny: członków czynnych 120 — wspierających 265 — razem 385. —

Czynni członkowie zorganizowani są w zespołach liczących od 7 — 10 osób w wieku od lat 14 — 19 i w kołach realizacyjnych skupiający w sobie maksymalną ilość członków 60. —

Dotychczas jest kół realizacyjnych 9 a mianowicie: 1. Oświatowe 2. Prasowe 3. Dramatyczne 4. Muzyczne 5. Szachistów 6. Pingpongowe 7. Przysposobienia zawodowego 8. Szybowcowe 9. Modelarstwa.

Na prace koła oświatowego składają się odczyty z przezroczami, wygłaszane w każdą sobotę w świetlicy własnej organizacji i dla członków i pracowników fabryki, a w niedzielę i święta w wsiach okolicznych powiatu tarnowskiego, naukę pisania na maszynie, bezpłatna pomoc naukowa dla uczniów szkół średnich z Mościc, jakoteż organizowanie akademii i wszelkich uroczystości narodowych.

Koło prasowe redaguje gazetkę ścienną „Czyn" i umieszcza w gazetce organizacyjnej „Cześć Pracy" recenzje z ważniejszych zdarzeń organizacyjnych. —

Koło dramatyczne urządza liczne przedstawienia, inscenizacje i tańce ludowe. — Dwa razy występowało przed mikrofonem Polskiego Radia w Krakowie nadając na całą Polskę „Zapusty" i lokalnie „Namówimy pod Krakowem". Ogólną sympatię zdobyło sobie „Pastorałkami Schillera" odegranemi w całości, które wymagały udziału blisko 60 osób i dwuch orkiestr, pod reżyserią p. Mariana Mikuty, jak również świetną grą „Zaczarowanego Koła" Rydla. —

Na koło muzyczne składa się orkiestra mandolinistów i orkiestra ludowa, chór męski, chór mieszany i „Piątka rewelersów". — Zarówno orkiestra ludowa jak i chór męski dwukrotnie występowali przed mikrofonem w Krakowie. —

Koło szachistów oprócz rozgrywek indywidualnych jako zespół zdobyło pierwsze miejsce na zawodach międzyorganizacyjnych Mościc i Tarnowa. —

Koło Ping-pongowe zdobyło jako zespół 2 miejsce na zawodach miedzyorganizacyjnych w Mościcach, a trzy pierwsze miejsca w zawodach indywidualnych o mistrzostwo Mościc. —

Zespoły zorganizowane w kołach prac zawodowych szczycą się wykonaniem dwuch pięknych map plastycznych nadających przebieg Chalengów i zawodów balonowych — oryginalną szopkę z kukiełkami z wieku XIV i mnóstwem kajaków. W kole tym konkurują z sobą prace stolarskie i slojdowe. z nauką kroju i szycia z szyciem ubrań roboczych dla załogi fabryki —

Dwóch z licznych amatorów szybownictwa uzyskało w tym roku dyplomy pilotów mają też swój szybowiec i na lokalnej wystawie L.O.P.P. zorganizowali osobny pawilon lotniczy.

Ambitni młodsi konstruktorzy — modelarze zbudowali szereg własnych modeli i zajęli drugie miejsce wśród kolegów z innych organizacji w Mościcach.

Oprócz prac poszczególnych komórek zorganizował O.M.P. 6-cio miesięczny kurs kroju i szycia dla córek robotników fabrycznych, które zaopatrują załogę fabryczną w ubrania robocze, wysłał 1 z członków na kurs dyrygentów do Krzemieńca, drugiego na kurs reżyserów i 2-ch na kursy szybowcowe. — W tym roku zakupiła organizacja za kwotę 400 zł. instrumentów muzycznych a za kwotę 1200 zł. wybudowała piękną scenę. — Młodzieżą sportową wychowaną przez O.M.P. zasilony został Klub Sportowy Mościce, któremu na wykończenie boiska sportowego przekazało Ognisko kwotę około 2.000 zł.

Prezesem „Ogniska" jest obecnie pracownik p. Boroń. C. d. n.

Nowe fabryki.

Jak „Wiek Nowy“ donosi na terenie Koszyc Wielkich pod Tarnowem, na gruntach Romana ks. Sanguszki z początkiem bieżącego roku, rozpocznie się budowa wielkich zakładów przemysłowych. Jak słychać, filię fabryki lokomotyw buduje fabryka w Chrzanowie. Poza tym na gruntach zakupionych przy ul. Tuchowskiej, buduje się wielka fabryka palników gazowych. Fabryka oparta jest na kapitałach polsko-francuskich.

Kurs Ligi Morskiej i Kolonialnej.

Staraniem Obwodu LMK. w Tarnowie celem przysporzenia pionierów pracy i propagandy morskiej odbył się w dniach od 28 XI do 2 XII br. w świetlicy Pocztowego P. W. kurs działaczy LMK. Ogółem z kursu korzystało około 40 słuchaczy, których przysłały wszystkie oddziały L.M.K., w tym Mościce jaknajliczniej.

Prelegentami byli członkowie LMK: P. Profesorowie: Bolek, Dr Orłowicz, Pachoń, Śliwa, nadto pp. Śmietana płk. Kwapniewski i p. ppor. Nakielny.

Wygłoszono referaty z dziedziny morskiej na temat: — Dążenia Polski ku morzu w kolei wieków, — Polska racja stanu na morzu, — Gdańsk a Gdynia, znaczenie Gdyni dla Polski, znaczenie kolonii i akcji kolonialnych dla Polski, — rybołostwo w Polsce, — sporty wodne, — okręty marynarki wojennej, — Fundusz Obrony Morskiej (FOM.) i jego znaczenie dla rozbudowy marynarki wojskowej, — prace LMK. i jej propaganda morza, budowa własnej stoczni oraz sprawy uzyskania kolonii dla Polski — jak organizować prace L.M.K. wśród młodzieży w kołach szkolnych.

Referaty były utrzymane na bardzo wysokim poziomie, cieszyły się ogólnym uznaniem słuchaczy.

Z Karnawału.

Zarząd obwodu L. M. K. urządza dla celów propagandy, oraz przysporzenia dochodów na cele L.M.K. w sali lustrzanej KKO. w dniu 14 stycznia 1939 r. BAL MORSKI.

Grupa najlepszych artystów o wyrobionym smaku estetycznym opracowuje stronę dekoracyjną.

Komitet stara się aby Bal ten był pod każdym względem świetny.

—

Pamiętamy z dawnych lat jak świetną i wytworną zabawą był Bal dla Nieuleczalnych. Obecnie pod egidą pani prezydentowej Brodzińskiej i dyr. Szypuliny, bal ten stanie się atrakcją obecnego karnawału. Bal odbędzie się w Sali Lustrzanej Kasyna dnia 7 stycznia.

Z Brzeska.

W Brzesku odbyła się dnia 21 grudnia 1938 r. podniosła uroczystość pożegnania ks. dr Jana Czuja przez młodzież gimnazjalną, grono profesorów, obywateli i grono najbliższych przyjaciół. Ks. Czuja powołano na stanowisko profesora zwyczajnego Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego w Warszawie.

Od rana w tymże dniu panowało wielkie ożywienie w budynku gimnazjum, które przybrało charakter poważny i odświętny. O godzinie 11.30 słychać orkiestrę gimnazjalną, śpiew młodzieży „Niech żyje Nam“. Młodzież klas wyższych otoczyła powóz, którym zajechał ks. dr Czuj, biorąc Go na ręce wśród spontanicznych owacyj. „Niech żyje Wielki Ojciec — niech żyje największy miłośnik młodzieży“ zasypując Go i drogę żywymi kwiatami, niosąc ks. dr. Czuja na II piętro do kancelarii dyrektora zakładu.

W Auli gimnazjalnej p. dyrektor Mieczysław Berezowski w pięknych słowach scharakteryzował pracę ks. dr Czuja przy organizacji gimnazjum, oraz pracę pedagogiczną nad młodzieżą. Podkreślił Jego wielkie zalety, walory i cnoty, oraz stwierdził jak wielką stratę podniosło gimnazjum i młodzież wskutek odejścia ks. Czuja na nowy posterunek.

Następnie przemawiał delegat gminy szkolnej Mach Stanisław, dalej delegat sodalicji Kazimierczyk Adam, który powiedział: „Straciliśmy Wielkiego Ojca i największego miłośnika młodzieży“, a uczennica Zofia Chmiołówna wręczyła ks. dr Czujowi bukiet pięknych kwiatów. Dalej przemawiał uczeń Gdowski Zbigniew imieniem orkiestry gimnazjalnej której ks. Czuj był założycielem i której była jak mówca skreślił Jego oczkiem w głowie. W końcu imieniem Kom. Rodzic. przemówił bardzo pięknie p. Kapustka.

Po przemówieniach wręczył p. Kapustka ks. dr Czujowi od Obywateli, grona profesorów, młodzieży i grona przyjaciół piękny i artystycznie wykonany album zawierający fotografie wszystkich ważniejszych objektów Brzeska i powiatu, młodzieży wszystkich klas gimnazjalnych, oraz fotografie czołowych osób z powiatu najbliższych przyjaciół i td. Wręczając ten album mówca powiedział: „Ten skromny upominek racz przyjąć z takim sercem i uczuciem jakim go Ci mamy zaszczyt wręczyć i z jakim odtworzył tę skromną pracę jeden z Twych kolegów szkoły a nasz wspólny przyjaciel. Nie zapominaj o nas, tak ja my zawsze myśleć i pamiętać o Tobie będziemy“.

„DOKOŁA MIŁOŚCI“.

Oto tytuł operetki Straussa, która niebawem ujrzy światło tarnowskich kinkietów. Uchylając rąbek tajemnicy dowiadujemy się, że wystawiona ona będzie z rozmachem wielkomiejskim, tak pod względem wokalno-muzycznym, jak inscenizacyjno-dekoracyjnym. Stęskniony za muzyką i śpiewem Tarnów, czeka.

Wydawca: Włodzimierz Goliński. Drukarnia „Grafia“, Tarnów, ul. Goldhamera